



Alcumena

Pismo Interdyscyplinarne
Interdisciplinary Journal

Nr 2(2)/2020



DOI: 10.34813/psc.2.2020.5

www.alcumena.fundacjapsc.pl

Demografia a bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku

Demography and Polish national security in the 21st century

Dawid Stefaniak

ORCID: 0000-0002-6681-4002

e-mail: stefan91.kartuzy@gmail.com

Akademia Marynarki Wojennej

Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich

Demographic changes are one of most important elements that have influence on functioning states on many levels. Changes in numbers and structure of population have specific effects – social and economic, but most importantly at security of state. In Poland situation is special, because over the 20 years can be observed very unfavorable changes in population, which in long term perspective can lead to reducing the defense potential. The purpose of the article is to analyze demographic changes in Poland between 2001-2020 years in terms of their importance for national security. Used time period was selected due to changes that began in the 21st century. In the research process the following methods and techniques were used: analysis and criticism of literature and other sources, statistical analysis. Layout of the article shows the course of the research process. At the beginning demography and national security definitions aspects were analyzed. Next, observed demographic changes between 2001 and 2020 were described. Later, impact of identified changes at national security were analyzed. The article ends with a summary and indication of the key conclusions.

Key words: national security, demography, society aging, economy, defense, fertility, statistics, healthcare.

Wstęp

Starzenie się społeczeństw i spadki dzietności są powszechnie odnotowywane w rozwiniętych państwach, a także coraz częściej dotyczą państw rozwijających się – takich jak Polska. Przykładem państwa, które także ma problem w związku z demografią i bezpieczeństwem narodowym jest Japonia. Tamtejsze starzenie się społeczeństwa w znaczącym tempie, spowodowane jest niską dzietnością i dynamicznie rosnącą przewidywaną długością życia. Odporność ekonomiczna państw na zjawisko starzenia się uzależniona jest od ich systemu emerytalnego, co bezpośrednio wpływa na bezpieczeństwo ekonomiczne (Yakita, 2017). Podobna sytuacja ma miejsce w Polsce, ze względu na zmieniającą się strukturę demograficzną społeczeństwa, na co dowody autor przedstawił w artykule. Dla decydentów w większości państw jest to problem zauważany, lecz nie poświęca się mu wystarczająco uwagi ze względu na skutki bardzo rozłożone w czasie. Wpływ demografii na bezpieczeństwo narodowe, powinno się traktować pod dwoma ujęciami. Pierwszym z nich jest wpływ populacji na możliwości państwa, a drugim – w jaki sposób dysproporcje demograficzne między państwami mogą tworzyć warunki do konfliktu. Populacja państwa ma znaczący wpływ na jego potęgę poprzez zapewnianie siły roboczej – dla celów militarnych i ekonomicznych poprzez ludność pracującą. Oprócz ilości ważna jest także jakość ludności, która oprócz wykształcenia i zdrowia, zawiera także aspekt starzenia się społeczeństwa, który dla Polski jest znaczącym problemem, na co argumenty w artykule zostały przedstawione przez autora (Sciubba, 2011).

Aspekty definicyjne demografii oraz bezpieczeństwa narodowego

Bezpieczeństwo jest jedną z najważniejszych potrzeb, a jednocześnie priorytetowym zadaniem stojącym przez każdym państwem. W XXI wieku bezpieczeństwo nie jest już kojarzone jedynie z sektorem militarnym czy politycznym. Na skutek procesu globalizacji, postrzeganie bezpieczeństwa uległo znacznemu rozszerzeniu i obecnie można mówić o holistycznym postrzeganiu tego zagadnienia. Proces zapewnienia bezpieczeństwa wymaga zatem całościowego podejścia i dbałości o wszystkie płaszczyzny funkcjonowania państwa, w tym również płaszczyznę demograficzną. Liczba ludności i trendy w kwestiach ludnościowych mają istotne znaczenie dla przetrwania i egzystencji państwa. Czynniki te wpływają na wiele aspektów funkcjonowania państw, a zwłaszcza na bezpieczeństwo.

W niniejszym artykule bezpieczeństwo jest rozumiane jako „teorię i praktykę zapewniania możliwości przetrwania (egzystencji) i realizacji własnych interesów przez dany podmiot, w szczególności poprzez wykorzystywanie szans (okoliczności sprzyjających), podejmowanie wyzwań, redukowanie ryzyk oraz przeciwdziałanie (zapobieganie i przeciwstawianie się) wszelkiego rodzaju zagrożeniom dla podmiotu i jego interesów” (BBN, 2020). Dodatkowo, z uwagi na temat artykułu należy zdefiniować pojęcie bezpieczeństwa społecznego oraz demografii. Podobnie jak w przypadku terminu „bezpieczeństwo”, istnieje wiele definicji demografii, ale na potrzeby artykułu przyjęto definicję, zgodnie z którą jest to dyscyplina naukowa, podejmująca badanie zjawisk ludnościowych, zmierzające do wykrycia prawidłowości, którym te zjawiska podlegają (Encyklopedia PWN, 2020). W artykule także zostanie podjęty temat bezpieczeństwa społecznego, które posiada wiele zróżnicowanych definicji, jednak na potrzebę artykułu, należy uznać je za bezpieczeństwo powiązania jednostki ze społeczeństwem, warunków do życia i aspektów ekonomicznych tejże jednostki (Gierszewski, 2018).

Zmiany w strukturze demograficznej Polski w latach 2001-2020

Sytuacja demograficzna w Polsce na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat uległa zmianie. W porównaniu do lat 90. XX wieku nastąpił niewielki wzrost ludności, jednak to w strukturze ludności zaszły największe zmiany. Pomimo niewielkich zmian w przyroście rzeczywistym, który wynosił 0% w latach 1995-2001 do -0,1% obecnie, większe zmiany odnotowano pod kątem dzietności w Polsce. Warto zaznaczyć, że w 1990r. współczynnik dzietności w Polsce wynosił 1,991, ponieważ w 2001r. współczynnik dzietności wynosił już 1,315, co jest znaczącym spadkiem, który określał trend, z jakim będzie się zmagać Polska od początku XXIw. Znacznemu zmniejszeniu uległa także liczba zawieranych małżeństw. Istotną zmianą w kontekście tematu artykułu, jest również zmiana w liczbie osób emigrujących z Polski. Emigruje około 8 tys. mniej ludzi w porównaniu do końcówki poprzedniego wieku i należy skonstatować, że jest to jeden z nielicznych pozytywnych aspektów sytuacji demograficznej w Polsce. Ponadto, w wyniku nowoczesnych technologii i możliwości medycznych, jest znacznie mniej zgonów niemowląt (o 15,5 noworodka mniej na 1000 urodzeń żywych) (GUS, 2020a).

Analizując przyczyny, należy wskazać, że zmiany demograficzne mają swoje źródło między innymi w procesach, które dzieją się w wymiarze globalnym, takich jak np. globalizacja czy rozwój technologii, a także krajowym, jak np. masowe migracje Polaków.

W latach 2001 – 2010 można zauważyć, że przybierał na sile proces starzenia się

społeczeństwa, zarówno w Polsce jak i w Europie. Proces ten był zjawiskiem bezprecedensowym. Poniżej zostaną przedstawione skutki tego procesu, który głównie dotyczą gospodarki.

Po pierwsze, w kontekście starzenia się społeczeństwa, bardzo istotnym elementem jest obciążenie emerytalne. Zgodnie z prognozą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, suma wydatków na emerytury będzie drastycznie rosnąć. Według najbardziej pesymistycznego scenariusza, w 2030 r., saldo wpływów i wydatków na system emerytalny będzie sięgało -3,45% PKB, natomiast wariant najbardziej optymistyczny mówi o -1,39% PKB. W obu przypadkach jest to obciążenie dla budżetu państwa, które będzie spowodowane obciążeniem demograficznym przez ludność w wieku poprodukcyjnym. Wyrażenie salda w produkcie krajowym brutto, ułatwia odpowiednie zrozumienie obciążenia dla gospodarki narodowej (ZUS, 2016).

Pod względem liczby ludności na przestrzeni analizowanych lat, pomimo niewielkich wahań, należy zauważyć, że liczba ludności z 2001r. była niższa od aktualnej. Niemniej różnica jest niewielka, ponieważ obecnie mieszkańców Polski, jest więcej jedynie o 140 tys. W wartości procentowej jest to jedynie wzrost o około 0,367%. Jednak liczba ogółu ludności, nie oddaje zmian, które zaszły w jej strukturze. W ciągu ostatnich 20 lat jedynym przedziałem czasowym, w którym w Polsce więcej ludzi się urodziło, niż umarło, były lata 2006-2010. Zgodnie z medianą wieku, przeciętny Polak pod koniec 2010 roku miał 38 lat, natomiast na przełomie roku 2019/2020, jest to już 41,3 lat (GUS, 2020b). Wartość ta nieustannie rośnie. Spowodowane jest to coraz mniejszym przyrostem naturalnym oraz lepszą opieką medyczną i troską o środowisko, co pozwoliło na wydłużenie średniej długości życia. W związku z tym regularnie spada liczba młodych ludzi, a rośnie starszych.

Czynniki mające wpływ na pogorszenie się sytuacji demograficznej w Polsce

Zgodnie z indeksem HDI, warunki do życia w Polsce znacznie się poprawiają, ponieważ na początku XXI w. zgodnie z rankingiem ONZ – w roku 2000 Polska była 44 najlepszym miejscem do życia na świecie, natomiast w 2020 roku Polsce udało się osiągnąć 35 miejsce w rankingu (UNDP, 2020). Indeks ten sumuje najważniejsze parametry, mające wpływ na rozwój państwa, takie właśnie jak przewidywana długość życia, analfabetyzm, przewidywaną długość edukacji, wskaźnik przestępczości, czy PKB per capita. Pod kątem przyrostu naturalnego, ma to wyjątkowe znaczenie.

Zauważono na całym świecie pewną zależność pomiędzy dobrobytem państwa

a tendencjami jego obywateli do prokreacji. Zostało udowodnione, że wraz z rozwojem państwa, pod kątem PKB *per capita*, edukacji, czy medycyny, wśród społeczeństwa maleją aspiracje do zakładania rodzin. Z kolei państwa o wysokim wskaźniku dzietności, to najczęściej państwa o niskim współczynniku HDI. Oznacza to, że wraz z rozwojem państwa i jego obywateli, mamy do czynienia z mniejszą skłonnością do zakładania rodziny (Bastiaans, Romaniello, 2016). Można to zaobserwować szczególnie w przypadku Europy, gdzie mamy do czynienia ze społeczeństwami starzejącymi się. Jednak okazuje się, że po osiągnięciu wysokiego poziomu rozwoju, przy jednoczesnym zastosowaniu dobrej polityki, można odwrócić tę tendencję (Harttgen, Vollmer, 2014).

Dodatkowym czynnikiem negatywnie oddziaływującym na sytuację demograficzną w społeczeństwie polskim, było odwrócenie salda migracji. Od momentu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej (2004 r.), aż do 2016 roku, w Polsce było odnotowywane ujemne saldo migracji, które w roku 2013 osiągało aż -19 904 ludzi. Od 2016 r. saldo migracji jest dodatnie, co oznacza mniejszy drenaż populacji do innych państw. W 2019r. saldo migracji wyniosło 6 183 osób (GUS, 2020c). Spowodowane to było między innymi wysokim bezrobociem i atrakcyjniejszymi zarobkami za granicami państwa. Obecnie sytuacja uległa zmianie, a mianowicie ze względu na lepszą sytuację na rynku pracy, zmniejsza się liczba emigrantów, a zwiększa imigrantów, co także ma wpływ na sytuację demograficzną. Malejąca liczba emigrantów oznacza, że więcej ludzi zasili rynek pracy w Polsce, podobnie jak imigranci, których liczba w ostatnich latach rośnie. Liczba ludzi decydujących się na przyjazd do Polski, podwoiła się w porównaniu do samych początków XXI w. (GUS, 2020a). Jednak migracja wbrew pozorom, nie jest remedium na problem starzenia się społeczeństwa, ponieważ „migracja może korygować zachwiany bilans ludności według wieku tylko okresowo i tylko regionalnie” (Golinowska, 2010).

Kolejnym negatywnym czynnikiem w Polsce, który często łączy się z niską dzietnością, jest niechęć w społeczeństwie do zawierania małżeństw. Powszechnie uważa się, że rozwody, a przy okazji malejące zainteresowanie związkami małżeńskimi, jest problemem w Polsce na ogromną skalę (Kacprzak, 2019). Okazuje się, że rzeczywiście, małżeństwa w Polsce zawiera się coraz rzadziej, natomiast nie powinno doszukiwać się przyczyny w rozwodach, ponieważ ich częstotliwość nie zmienia się od lat. W przypadku separacji częstotliwość ta nawet spada. W 2000 roku, na 1000 ludności, wskaźnik małżeństw wynosi 5,5, a rozwodów 1,1. Natomiast w 2019 roku, na 1000 ludności, wskaźnik nowożeńców to 4,8, a rozwodników wynosi 1,7. Temat separacji w Polsce

jest marginalny. Dostępne są dane dopiero od 2010 roku, w którym już na 100 tys. ludzi 7,2 osoby orzekły separację, a w 2019 było ich nawet mniej – 3,05 osób na 100 tys. ludności (GUS, 2020a). Z przedstawionych danych można wywnioskować, że nie należy przyczyn doszukiwać się właśnie z tendencji Polaków do zawierania i utrzymywania związków. Jednak istotnym szczegółem w tym temacie pozostaje wiek. Pomimo niewielkich zmian ilościowych małżeństw, to w 2010 roku nowożeńcy byli młodsi średnio o 2 lata od terażniejszych. O tyle samo lat postarzała się przeciętna Polka rodząca swoje pierwsze dziecko (GUS, 2020d). Obecnie wiek środkowy kobiet, które rodzą po raz pierwszy, wynosi 28,2 lat.

Istotną informacją, która pozwala na odpowiednie zrozumienie sytuacji demograficznej państwa jest współczynnik dzietności. Na potrzeby demografii, określony został tak zwany współczynnik zastępowalności pokoleń, który powinien wynosić 2,15. Oznacza to, że przy takim wskaźniku dzietności, liczba i struktura ludności będzie stabilna, będzie się rodziło wystarczająco dzieci, którzy zrównoważą liczbę zgonów i zapełnią rynek pracy (Searchinger i in., 2013). W Polsce wskaźnik dzietności wynosi 1,335. Zdecydowanie jest to kwestia, nad którą należy się zastanowić w gronie ekspertów i specjalistów.

Sytuacja w Polsce jest zła, niestety także w porównaniu do pozostałych państw Unii Europejskiej, w której problem niskiego współczynnika dzietności jest także wyraźnie widoczny. Polska jest państwem o 5 najniższym współczynniku dzietności w Unii Europejskiej. Problem w Europie jest traktowany na tyle poważnie, że coraz więcej uwagi poświęca się demografii. Prognozuje się stopniowy wzrost zainteresowania polityką prorodinną w przyszłości, co zdaniem Eurostatu przełoży się na wzrost współczynnika dzietności w latach 2021-2100.

Tab.1 Tabela przedstawiająca obecny i prognozowany współczynnik dzietności w wybranych państwach Unii Europejskiej w latach 2020-2100

Państwo	Współczynnik dzietności w 2020 r.	Współczynnik dzietności w 2050 r.	Współczynnik dzietności w 2100 r.
Niemcy	1,521	1,627	1,716
Francja	1,843	1,842	1,837
Czechy	1,709	1,777	1,783
Hiszpania	1,276	1,412	1,613
Polska	1,335	1,494	1,650

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu

Obecnie najwyższy współczynnik dzietności spośród państw Unii Europejskiej odnotowuje się we Francji, prognozuje się, że do 2100r. się to nie zmieni. Natomiast warto zauważyć, że w państwach o niskim współczynniku dzietności spodziewany jest jego wzrost, czego przykładem są prognozy dotyczące Polski.

Pojawiają się różne pomysły rozwiązania tego problemu. Pierwszy, może wydawać się najbardziej oczywisty, ponieważ dotyczy najbardziej podstawowego czynnika – finansowego. Zakłada on rozbudowanie systemu świadczeń rodzinnych, który miałby zmotywować do zakładania rodzin. Jednak wychodzi on z założenia, że decyzja o liczbie potomstwa uzależniona jest od kosztów wychowania dziecka. Drugie podejście to wszelkie działania, dzięki którym, potencjalni rodzice łatwiej mogliby pogodzić wychowanie dziecka z karierą, czy pełnionymi rolami społecznymi. Przykładami takich działań są ułatwienia typu: urlopów macierzyńskich, czy usługi opiekuńczo-wychowawcze. Ostatnie z popularnych pojęć, skupia działania państwa na kształtowaniu świadomości ludności. Promowanie „popytu” na dzieci, może korzystnie wpłynąć na preferencje prokreacyjne potencjalnych rodziców. Oprócz promowania kulturowego wizerunku udanego życia z dzieckiem można dodać oddziaływanie na zdrowie reprodukcyjne. Można w tym elemencie uwzględnić przynajmniej dofinansowywanie procedur medycznych w postaci np. zapłodnienia *in vitro* (Szukalski, 2009). Podsumowując wszystkie trzy podejścia, należy dodać, że wykorzystanie ich zależy od potrzeb państwa. W sytuacji, gdy proces starzenia się społeczeństwa jest wyjątkowo dotkliwy, nic nie stoi na przeszkodzie, aby zastosować wszystkie rozwiązania, w celu łagodzenia nadchodzących skutków.

Kolejnym czynnikiem, któremu należy się przyjrzeć jest obciążenie demograficzne, które niestety cały czas rośnie. Dana ta wskazuje proporcję ludności w wieku produkcyjnym, do reszty. Obecnie obciążenie wynosi 66,7 osób na 100 ludzi w wieku produkcyjnym. Jeszcze w 2010 roku było to 55,2 osób (GUS, 2020b). Jedną z konsekwencji przedstawionych zmian obciążenia demograficznego będzie zmniejszenie podaży pracy. Całkowite współczynniki obciążenia wzrosną ponad dwukrotnie, przy czym współczynniki obciążenia osobami starszymi wzrosną niemal 3,5-krotnie (Kiełkowska, 2013).

Wpływ obecnej struktury społeczeństwa na stan bezpieczeństwa narodowego Polski

Przedstawione zmiany mają daleko idące konsekwencje. Prognozy dotyczące sytuacji demograficznej sięgają nawet roku 2050 i to właśnie wtedy będziemy odczuwać obecne zmiany, jeśli sytuacja nie ulegnie poprawie do tej chwili (Jóźwiak, Kotowska,

2010). Problem starzenia się społeczeństwa dotyczy całego świata. Według ONZ do 2050 roku liczba ludności przekraczającej 65 rok życia podwoi się (UN, 2020). Natomiast sytuacja w Europie jest szczególna, ze względu, na to, że w ujęciu globalnym, to Europa starzeje się najszybciej, a proces ten trwa tutaj najdłużej. Dlatego też prognozy dotyczące państw członkowskich Unii Europejskiej, jako całokształtu, często są gorsze niż dla samej Polski (Eurostat, 2020). Konsekwencje tego zagrożenia możemy kwalifikować głównie w kategoriach: gospodarczej, zdrowotnej i obronnej.

Dotychczasowe zmiany w strukturze ludności, pod kątem gospodarczym mają wpływ na produktywność, rynek pracy, emerytury, czy strukturę popytu na poszczególne usługi. Ogólnym skutkiem mogą być braki zasobów pracowników, lub ich starzenie się. Dodatkowo należy pamiętać, że obciążenie demograficzne wiąże się z tym, że wydatki Zakładu Ubezpieczeń Społecznych będą przewyższać wpływy, co również będzie kłopotliwe w kontekście demografii.

W 2010 roku pod przewodnictwem Kancelarii ówczesnego Prezydenta Lecha Każyńskiego Narodowa Rada Rozwoju zorganizowała posiedzenie poświęcone tematu problemom demograficznym Polski i ich skutkom ekonomicznymi. Oprócz debaty, pomiędzy ekspertami i politykami, zostały zaprezentowane także referaty, które miały przedstawić obecną sytuację i prognozy przyszłości Polski. Przyszłość pod kątem demograficznym, jest niepokojąca ze względu na skalę problemu i trudności w hamowaniu jego działania (Golinowska, 2010). Niestety jednak wnioski ekspertów wykazują, że proces starzenia się jest nie do uniknięcia. Cała Europa się starzeje, w tym także Polska. W porównaniu do pozostałych państw europejskich Polska jest państwem o dość młodej ludności, jednak prognozy zarówno krajowe, jak i europejskie wykazują, że w przeciągu następnych dwóch dekad się to zmieni.

Okres między rokiem 2010, a 2020 przyniósł zmiany w polityce prorodzinnej w Polsce. Oprócz specjalnych programów wsparcia, poprawiły się w państwie warunki do prokreacji. Szczytowy wzrost odnotowany został w latach 2013-2018, kiedy wzrosły wskaźniki zatrudnienia oraz wzrost wynagrodzenia. Tak sprzyjającej sytuacji nie było w ostatnich dwóch dekadach, co jest istotne we wzroście dzietności. Okazuje się, że społeczeństwo w złej sytuacji gospodarczej często wstrzymuje się przed założeniem rodziny, czekając na poprawę warunków bytowych. W latach 2013-2018, kiedy znacząco poprawiła się sytuacja, przypuszcza się, że Polacy rozpoczęli realizację odroczonej wcześniej planów na założenie rodziny. W 2016 r. wystartował w Polsce program „Rodzina 500+”, który przewidywał przekazywanie rodzicom świadczeń wychowawczych w wysokości 500 zł w zależności od liczby potomstwa. Był to sztandarowy pro-

gram rządowy, który miał zachęcić Polaków do prokreacji. Okazało się, że program nie przyniósł natychmiastowych rezultatów, a nawet nie zahamował malejącej liczby pierwszych urodzeń w Polsce. Po wprowadzeniu programu „500 plus” znacząco wzrósł udział urodzeń drugiego i trzeciego dziecka w strukturze urodzeń, jednak udział kobiet, które decydują się na założenie rodziny nie przestał maleć. Dla porównania w 2013 r. udział pierwszych urodzeń w urodzeniach ogólnych wynosił 48,6%, a w 2017 r. już 42,9% co w tak krótkim czasie jest znaczącą zmianą (Kotowska, 2019). Pomimo faktu, że zastosowane rozwiązania nie są idealne, można uznać, że w Polsce coraz większą uwagę przykuwa się problemom demograficznym, co jest dobrym prognostykiem na przyszłość. Jednak, aby sytuacja mogła ulegać dalszej poprawie, należy uwzględnić w polityce rozwiązania umożliwiające łączenie pracy z obowiązkami rodzicielskimi. W Polsce jedną z głównych barier do prokreacji jest właśnie trudność pogodzenia zawodu z opieką nad dzieckiem, w szczególności dla kobiet. Okazuje się, że ewentualne usprawnienia w tym segmencie polityki rodzinnej mogłyby przyczynić się do wzrostu dzietności, lub przynajmniej do hamowania jej spadku. Wsparcie państwa mogłoby następować poprzez publiczne usługi, wsparcie opieki nad dziećmi, czy urlopy dla rodziców. Pogodzenie pracy z rodzicielstwem ma znaczącą rolę w zwiększaniu zatrudnienia wśród kobiet, co dodatkowo przeciwdziała zmniejszaniu się siły roboczej Polski (Kotowska, 2019).

Dodatkowym wsparciem polskiej gospodarki pod względem redukcji obciążenia demograficznego jest kontrowersyjne rozwiązanie podniesienia progu wiekowego, który pozwalałby obywatelom przejść na emeryturę. Na początku 2010 r. kiedy ówczesna sytuacja demograficzna wydawała się dobra, w rzeczywistości starzenie się społeczeństwa już przybierało na tempie. W przypadku, kiedy średnia przewidywana długość życia w naszym kraju rośnie, bez zmian pozostaje długość czasu pracy, która w relacji do pozostałych państw europejskich – jest krótka. Szczególny problem jest w przypadku Polek, gdzie w porównaniu do kobiet z innych krajów europejskich, aktywność zawodowa jest znacznie niższa. Wiek, w którym rzeczywiście kobiety rezygnują z pracy (jest prawie zawsze niższy od ustawowego) w 2010 r. przekraczał ustawowy wiek emerytalny dla kobiet w Polsce. Rozsądne byłoby więc we wstępie działań w tym segmencie, zrównywanie wieku emerytalnego kobiet do mężczyzn. Okazuje się, że gdyby podjęto taką decyzję w 2010 r. to już w latach 2015-2016 można by w Polsce oczekiwać 350 tys. kobiet i 150 tys. dodatkowych mężczyzn na runku pracy. Liczba ta rosłaby w kolejnych latach, przynosząc znaczne korzyści dla budżetu państwa i zmniejszając obciążenie demograficzne (Bukowski, Lewandowski, 2011). Jednak pomimo coraz szerszej

debaty w gronie ekspertów i decydentów, w 2016 r. wiek emerytalny w Polsce został obniżony, pomimo faktu, że w całej Europie został podniesiony. W 2016 r. Polska była w mniejszości krajów, w którym wiek emerytalny kobiet i mężczyzn nie został zrównany, a wiek ten dla Polek jest najniższy w całej Unii Europejskiej (Business Insider Polska, 2016).

Problem dotyczący gospodarki jest istotny, ale specyfika zagrożenia dla obronności jest uderzająco podobna. Jest tak ze względu na problem wynikający głównie ze starzejących się zasobów i niskiego przyrostu naturalnego. Należy się spodziewać, że ze względu na zmiany w strukturze naszego społeczeństwa oraz zmiany w organizacji służby wojskowej, znacznie spadnie liczba żołnierzy rezerwy, przy znacznym podwyższeniu jego średniego wieku. Do 2008 roku, kiedy obowiązywała w Polsce służba zasadnicza, co roku odświeżano i powiększano zasoby rezerwy, jednak odkąd z tego zrezygnowano, największe zasoby żołnierzy rezerwy pochodzące właśnie z tamtych lat (wysokiego przyrostu naturalnego oraz służby zasadniczej) także się starzeją. Zmniejszenie liczby zainteresowanych wojskiem, lub malejące zasoby osób w młodym wieku, którzy w razie konfliktu mogliby zasilić siły zbrojnych, zdaje się być oczywistym skutkiem starzejącego się społeczeństwa. Jednak należy pamiętać o tym, że państwo o osłabionej gospodarce poprzez nadwyreżone systemy emerytalne i zdrowotne, z malejącym zasobem siły roboczej, ma mniejsze możliwości rozwoju wojska. Rozumie się poprzez to nie tylko problemy z budżetem wymaganym na rozwój techniczny w przypadku wojska, którego liczebność nie jest najsilniejszą stroną, a także ze względu na fakt, że w razie konfliktu, brak pracowników, którzy obecnie znajdując się będą w wojsku, będzie jeszcze bardziej odczuwalny (Sciubba, 2011).

Należy nadmienić, że kierunek rozwoju i źródło siły wojskowej poszczególnych państw jest uzależnione od rodzaju ich zagrożeń, strategii, położenia geograficznego i budżetu. Jednak kształt armii, jest uzależniony także właśnie od demografii. Państwa o wysokim przyroście naturalnym najczęściej stawiają na siłę wojska wynikającą z liczebności żołnierzy. Warto zauważyć, że w takie państwa mogą pozwolić sobie także na dużą ilość rezerwy, co także ma wpływ na potencjał obronny. Z kolei państwa o niskim przyroście naturalnym, nie mogą sobie pozwolić na budowanie potencjału obronnego kraju opartego jedynie na liczebności. Chcąc utrzymać swoje siły na odpowiednim poziomie, zmuszone są one do przeznaczania większych środków na sprzęt i wyszkolenie. Dodatkowo powoduje to pewną konieczność łączenia się państw w sojusze, aby utrzymać zdolności obronne. Dobrym przykładem takich państw, jest większość krajów w Europie Zachodniej (Nichiporuk, 2004).

Uwagi końcowe

Co więcej, nadchodzące zmiany mogą też przynieść wiele problemów dla opieki zdrowotnej, co również będzie mocno wpływać na stan bezpieczeństwa społecznego w Polsce. Starsi ludzie dużo częściej wymagają ochrony zdrowia, dlatego też, aby unikać paraliżu szpitali, należałoby już teraz poprawiać wydajność opieki medycznej w Polsce. Kolejnym elementem, na który Polska nie jest przygotowana, jest to opieka pielęgnarska. Znaczący rozwój tej grupy zawodowej można obecnie zaobserwować w Niemczech, gdzie zawód osoby odpowiedzialnej za opiekę nad starszym człowiekiem jest bardzo popularny. Polska opieka zdrowotna musi się przygotować na większy napływ pacjentów, w szczególności takich wymagających długotrwałego leczenia.

Reasumując, dzięki przedstawionym informacjom, możliwe jest odpowiednie zrozumienie obecnej sytuacji w Polsce. Jednak dopiero po połączeniu samych danych demograficznych z zagrożeniami dla bezpieczeństwa, można zrozumieć w pełni niebezpieczeństwo płynące ze współczesnych zjawisk. W szczególności istotne jest, aby nadać problemom demograficznym odpowiednią rangę i powiązać je na stałe zagrożeniami dla bezpieczeństwa narodowego, a nie traktować jedynie jako jedno z wielu wyzwań i zagrożeń dla bezpieczeństwa RP.

Kluczowe wnioski wynikające z przeprowadzonego procesu badawczego to:

- obserwuje się niekorzystne zmiany w strukturze ludności, pod postacią rosnącego udziału osób starszych, malejącej liczby zawieranych małżeństw oraz niskiego wskaźnika dzietności;
- w dłuższej perspektywie negatywne trendy demograficzne spowodują trudności w utrzymaniu wzrostu gospodarczego, stabilności systemu emerytalnego, popytu na edukację i na określone usługi, wydolności systemu zdrowotnego;
- starzejące się społeczeństwo i zmniejszająca się liczba ludności może oznaczać w dalszej perspektywie znaczne osłabienie gospodarki narodowej, potencjału obronnego i siły roboczej państwa;
- należy przedsięwziąć szereg działań zaradczych, takich jak: prowadzenie polityki prodominnej, przystosowanie systemu zdrowotnego do nowych wyzwań, uregulowanie kwestii imigrantów, przy jednoczesnym uatrakcyjnieniu Polski jako miejsca pracy.
- powinno się zwracać większą uwagę na zależności między problemami demografii, a malejącymi zasobami potencjalnych żołnierzy, lub starzejącymi się żołnierzami rezerwy;
- należy przedsięwziąć szereg działań zaradczych, takich jak: prowadzenie polityki prodominnej, przystosowanie systemu zdrowotnego do nowych wyzwań, uregulowanie kwestii imigrantów, przy jednoczesnym uatrakcyjnieniu Polski jako miejsca pracy.

Bibliografia

- Bastiaans, M., Romaniello, V. (2016). Fertility and socioeconomic development: the role of education, life expectancy and GDP per capita. W: *Final Paper Bachelor Honours Class 2015-2016*. Erasmus University Rotterdam. Pobrane z: https://www.eur.nl/sites/corporate/files/Mareen___Vittorio.pdf. [dostęp: 19.11.2020].
- Biuro Bezpieczeństwa Narodowego (BBN). (2020). *Słownik BBN*. Pobrane z: <https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozy/6035,minislownik-bbn-propozycje-nowych-terminow-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html>. [dostęp: 19.11.2020].
- Bukowski, M, Lewandowski, P. (2011). Czy należy się bać podniesienia wieku emerytalnego?, *IBS Policy Paper, nr 1/2011*, ss. 3-6.
- Business Insider Polska*. (2016). Cały świat podwyższa wiek emerytalny. My go obniżamy. Jak to wygląda w Europie, Pobrane z: <https://businessinsider.com.pl/twoje-pieniadze/emerytury/jak-wyglada-wiek-emerytalny-w-europie/0f8xx61>. [dostęp: 12.01.2021].
- Eurostat*. (2020). Ageing Europe - statistics on population developments. Pobrane z: https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Ageing_Europe_-_statistics_on_population_developments. [dostęp: 19.11.2020]
- Encyklopedia PWN*. (2020). Demografia. Pobrane z <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/demografia;3891703.html>. [dostęp: 18.11.2020]
- Gierszewski, J. (2018). Bezpieczeństwo społeczne jako dziedzina bezpieczeństwa narodowego. *Historia i Polityka, Nr 23(30)/2018*, ss. 21–38. DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/HiP.2018.002>.
- Główny Urząd Statystyczny (GUS)*. (2020). Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2020 r. Stan w dniu 30 czerwca. Pobrane z: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/>. [dostęp: 20.11.2020].
- Główny Urząd Statystyczny (GUS)*. (2020). Ludność według płci i grup wieku, mediana wieku, współczynnik obciążenia demograficznego. Pobrane z: <http://swaid.stat.gov.pl/SitePagesDBW/Demografia.aspx>. [dostęp: 20.11.2020].
- Główny Urząd Statystyczny (GUS)*. (2020). Migracje wewnętrzne i zagraniczne ludności na pobyt stały na 1000 ludności. Pobrane z: <http://swaid.stat.gov.pl/SitePagesDBW/Demografia.aspx>. [dostęp: 20.11.2020].
- Główny Urząd Statystyczny (GUS)*. (2020). Urodzenia żywe według płci, wagi noworodka przy urodzeniu, kolejności urodzenia i wieku matki. Pobrane z: <http://swaid>.

- stat.gov.pl/SitePagesDBW/Demografia.aspx. [dostęp: 20.11.2020].
- Golinowska, S. (2010). System zabezpieczenia społecznego w Polsce wobec uwarunkowań przyszłości. W: E. Mączyńska (red.), *Problemy demograficzne Polski i ich skutki ekonomiczne. Raport z pierwszego posiedzenia Narodowej Rady Rozwoju* (ss. 56-78). Warszawa: Kancelaria Prezydenta RP.
- Harttgen, K., Vollmer, S. (2014). A reversal in the relationship of human development with fertility?. *Demography* 51 (2014), ss. 173–184. DOI: <https://doi.org/10.1007/s13524-013-0252-y>.
- Józwiak, J., Kotowska, I. (2010). Przewidywane zmiany liczby i struktury wieku ludności w Polsce do 2035 r. i ich skutki ekonomiczne. W: E. Mączyńska (red.), *Problemy demograficzne Polski i ich skutki ekonomiczne. Raport z pierwszego posiedzenia Narodowej Rady Rozwoju* (ss. 40-55). Warszawa: Kancelaria Prezydenta RP.
- Kacprzak, I. (2019). Polacy wolą rozwody od naprawiania związków. *Rzeczpospolita*, 2019.06.25. Pobrane z: <https://www.rp.pl/Spoleczenstwo/306249914-Polacy-wola-rozwody-od-naprawiania-zwiazkow.html>. [dostęp: 18.11.2020].
- Kielkowska, M. (2013). Rynek pracy wobec zmian demograficznych. *Instytut Obywatelski*. Pobrane z: http://www.instytutobywatelski.pl/wp-content/uploads/2013/09/Demografia_01.10.pdf. [dostęp: 20.11.2020].
- Kotowska, I. (2019). Uwagi o urodzeniach i niskiej dzietności w Polsce oraz polityce rodzinnej wspierającej prokreację. *Studia Demograficzne*, nr 2 (176), ss. 19-26. DOI: <https://doi.org/10.33119/SD.2019.2.1>.
- Nichiporuk, B. (2000). *Demographics and the Changing National Security Environment*. Santa Monica, CA: RAND Corporation.
- Rosłon-Żmuda, J. (2013). Bezpieczeństwo społeczno-ekonomiczne Polski z perspektywy czynnika demograficznego. *Przegląd Strategiczny* 2013, nr 1, ss. 175-184.
- Sciubba, J. D. (2011). *The future faces of war: population and national security*. Santa Barbara. California: Praeger.
- Searchinger, T. Hanson, C., Waite, R., Lipinski B., Leeson G., Harper, S. (2013). Achieving Replacement Level Fertility. *World Resources Institute*. Pobrane z: <https://www.wri.org/publication/achieving-replacement-level-fertility>. [dostęp: 19.11.2020].
- Szukalski, P. (2009). Czy w Polsce nastąpi powrót do prostej zastępowalności pokoleń?. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Oeconomica* nr 231/2009, ss. 59-75.
- United Nations (UN). (2020). Our world is growing older: UN DESA releases new report on ageing. Pobrane z: <https://www.un.org/development/desa/en/news/population/our-world-is-growing-older.html>. [dostęp: 20.11.2020].
- United Nations Development Programme (UNDP). (2020). Human Development Index.

Pobrane z: <http://hdr.undp.org/en/content/human-development-index-hdi>.

Yakita, A. (2017). *Population Aging, Fertility and Social Security*. Nagoya: Springer

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS). (2016). Prognoza wpływów i wydatków funduszu emerytalnego do 2060 roku. Pobrane z: <https://www.zus.pl/documents/10182/167761/Prognoza+FUS+do+2060+roku/40081ba6-175c-4b44-80f7-b-4580542cff8>. [dostęp: 18.11.2020].